



ISSN 2392-3512

WIADOMOŚCI Z GMINY

Lubenia

4(28)2019

lipiec-sierpień

GAZETA BEZPŁATNA



Dożynki Gminne 2019



„Lubenka” w podróży

Grecja



Rumunia



„Lubenka” w podróży

Lipiec... W końcu upragnione wakacje. Słońce, relaks. Czego chcieć więcej? Po wytężonej pracy „Lubenka” zasłużyła na nagrodę. W tym roku członkowie zespołu odwiedzili aż dwa kraje. Oczywiście wyjazdy to nie tylko odpoczynek, ale również trochę pracy.

Początkiem lipca zespół odwiedził Rumunię, a dokładniej malownicze miasteczko Braszów leżące w Transylwanii u podnóża Karpat, nazywane „miastem na granicy cywilizacji”, otoczone wzgórzami chroniącymi mieszkańców przed dzikim światem znajdującym się na wschodzie poza granicami miasta. To było trochę jak... rumuńskie Hollywood. Dlaczego? Właśnie na wzgórzach otaczających miasto znajduje się wielki napis BRASOV, przypominający ten hollywoodzki.

„Lubenka” zjawiała się tam nie bez powodu, gdyż od 4 do 8 lipca odbywał się właśnie festiwal taneczny. Mieliśmy okazję kilkakrotnie wystąpić z tańcami rzeszowskimi, przeworskimi oraz śląskimi. Czekaliśmy również spotkanie z hrabią Draculą. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy na temat jego życia oraz właśnie tu – w jego fortecy – zamku Bran mogliśmy zatańczyć.

Wyjazd to także nowe znajomości. Były z nami zespoły nie tylko z Rumunii, ale także z Serbii i Chorwacji. Łączyło nas jedno – taniec. Wzajemnie uczyliśmy się kroków z własnych układów. To była naprawdę świetna zabawa.

Po powrocie z Rumunii wróciliśmy do pracy, żeby przygotować się na wyjazd do Grecji. Tym razem wyjechaliśmy na dłużej, aby odwiedzić naszych dobrych przyjaciół z Trikali, których gościliśmy w zeszłym roku w Lubeni. Od 23 lipca do 3 sierpnia mieliśmy okazję prezentować rodzimy folklor na greckiej ziemi. Przedstawiliśmy tańce rze-

szowskie, przeworskie, krośnieńskie, śląskie oraz warszawskie.

W Grecji czekało na nas wiele atrakcji. Między innymi Meteory, czyli klasztory wiszące na niebie. Są to świątynie rozsiane na różnokształtnych skałach i faktycznie wyglądają, jak wiszące w chmurach. Zadziwiają swoim pięknem aż do dziś. Obecnie, tylko dwa z nich, są ośrodkiem życia religijnego, a reszta pełni rolę muzeów. Tego się nie da opowiedzieć, to trzeba zobaczyć.

Byliśmy również nad olbrzymim sztucznym jeziorem Plastira, które uznaje się za jedno z najbardziej malowniczych w całym kraju. Nie obeszło się bez korzystania w pełni z promieni greckiego słońca na brzegu Morza Egejskiego. Jak Grecja, to oczywiście Ateny, a jak Ateny to Akropol. Wzgórza, które wieńczą ruiny starożytnej świątyni Partenon kojarzy chyba każdy. Dzięki przewodniczkę poznaliśmy historię tego miejsca. Najbardziej urzekający był widok ze szczytu na całe miasto.

W drodze do Trikali i z powrotem zapytaliśmy także o Macedonię, gdzie nocowaliśmy, odznaczając w ten sposób kolejne punkty na mapie świata, które odwiedziliśmy do tej pory, prezentując naszą wspaniałą lokalną kulturę i tradycję.

Oba wyjazdy będziemy wspominać równie miło. Mamy również nadzieję, że nasz kontakt z zagranicznymi przyjaciółmi będziemy podtrzymywać i jeszcze kiedyś się spotkamy.

Martyna Szypuła, ZPiT „Lubenka”



Wiadomości z gminy Lubenia

Czekamy na propozycje tematów do następnego wydania biuletynu do 2 listopada 2019 r.

Napisz e-mail: gazeta@lubenia.pl lub przyjdź do pokoju nr 23 w Urzędzie Gminy Lubenia.

Wydawca:

Gmina Lubenia, 36-042 Lubenia 131, tel. 17 85 03 914, fax 17 87 55 090, e-mail: ug@lubenia.pl, www.lubenia.pl

Redaktor naczelna:

Jadwiga Szczęch, e-mail: jadwiga.szczzech@lubenia.pl

Kolegium redakcyjne:

Alicja Warzybok, Małgorzata Barć, Marcin Szpond, Magdalena Dudek

Skład i druk:

DUET Drukarnia Wydawnictwo Mariusz Michalik, 36-040 Boguchwała, ul. Suszyckich 5, tel. 603 703 003. Nakład: 800 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, zmiany tytułu i redagowania.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, artykułów sponsorowanych i ogłoszeń.

Gdzie można otrzymać bezpłatnie „Wiadomości z gminy Lubenia”

Lubenia:

- Sklep GS nr 12 – Piekarnia
- Delikatesy Centrum
- Sklep „Lider”
- Sklep Spożywczo-Przemysłowy Stanisława Grzebyk
- Sklep „BUD-ROL” obok Ośrodka Zdrowia
- Urząd Gminy Lubenia
- Gminna Biblioteka Publiczna w Lubeni oraz wszystkie jej filie na terenie gminy Lubenia
- Gminny Ośrodek Kultury w Lubeni oraz wszystkie jego filie na terenie gminy Lubenia

Siedliska

- Stacja Paliw
- Sklep Spożywczo-Przemysłowy Halina Szarek
- Delikatesy „Groszek”

Straszyle

- Sklep „Delicja” – Józef Solecki
- Sklep Spożywczo-Przemysłowy „MAMBA” Krystyna Kiełbasa
- Sklep Spożywczo-Przemysłowy „KOTEK”

Sołonka

- Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Duda



Inwestycje, programy, projekty

Inwestycje liniowe



■ W styczniu br. złożono wnioski o dotację ze środków związanych z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych – budowa i modernizacja dróg dojazdowych do gruntów rolnych. W dniu 30.05.2019 r. została podpisana umowa nr RG.I.7152.17.1.2019 przyznająca Gminie Lubenia dotację w wysokości 75 000,00 zł przez Województwo Podkarpackie na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych.

Środki zostaną przeznaczone na modernizację:

- Droga wewnętrzna Lubenia – Słociny,
- Droga wewnętrzna Siedliska – Rzeki IV,
- Droga wewnętrzna Straszędzie – Cegielnia.

Zadanie zostało wykonane i odebrane. Roboty wykonała firma RIVERBUD Piotr Pakla, Wyżne 232A, 38-120 Czudec.



Siedliska – Rzeki



Lubenia – Słociny



Straszędzie – Cegielnia

Spis treści:

„Lubenska” w podróży	2-3
Inwestycje, programy, projekty	4-6
Prezentacje wsi gminy Lubenia. Straszędzie	7-8
Trakt „Madziarski” – wczoraj i dziś	9-10
Gminny Ośrodek Kultury w Lubeni	
Letnie atrakcje kulturalne	10
Gminna Biblioteka Publiczna w Lubeni	
Plon, niesiemy plon	11
Echo letnich wspomnień	11-12
„Pierwsze czytanki dla...” przedszkolaka	12
SP LUBENIA	13-14
Nasi uczniowie wśród najlepszych	14
SP SIEDLIKA	14-15
Czy warto próbować swoich sił w konkursach?	14
Najlepsi w powiecie!	15
SP SOŁONKA	16
SP STRASZĘDLE	17
Już piąty raz – gramy – pomagamy	18
W Kamerunie jest bum na chrześcijaństwo	19-20



■ Trwają roboty na zadaniu „**Budowa przyłącza wodociągowego w miejscowości Lubenia – Horodna**”. Roboty prowadzi Zakład Robót Wodno-Kanalizacyjnych S.C., Jan i Teresa Pieniążek, Gorliczyna 97, 37-200 Przeworsk. Termin realizacji do października 2019 r.

■ Zakończono zadanie „**Remonty częściowe jezdni (naprawa przełomów) na drogach gminnych i wewnętrznych Gminy Lubenia**”. Roboty prowadził Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy JAR S.C., Jan Synoś, Ryszard Rząsa, Kielnarowa 20, 36-020 Tyczyn. Zadanie wykonano w umownym terminie.



Naprawa przełomów Lubenia – Horodna – Przyłasek

Inwestycje kubaturowe

■ 22 lipca 2019 r. została podpisana umowa nr 22/OW-IX.072.6.12.2019/2019 o dofinansowanie projektu pod nazwą „**Zagospodarowanie przestrzeni publicznej w Lubeni na cele społeczne poprzez budowę wiaty wraz z zagospodarowaniem terenu i organizacją imprezy promocyjnej**”. Dzięki wsparciu finansowemu w wysokości 10 000,00 zł z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Rozwoju Wsi na lata 2017-2020 przyjętego uchwałą Sejmiku Województwa Podkarpackiego możliwe jest wykonanie zadania obejmującego budowę wiaty posiadającej



rzut sześciokąta foremnego. Wysokość wiaty 4,7 m, okrąg na jakim został zbudowany sześciokąt ma promień 7,24 m. Wiaty będzie posiadać barierki w czterech z sześciu przestrzeni między słupowych i utwardzenie terenu.

W ramach projektu przewidziano udział partnerów projektu: **Aktywni Razem Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Lubenia** – zakup i dostawa sadzonek krzewów do obsadzenia wiaty,

Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Gminy Lubenia – wykonanie nasadzeń krzewów,

Gminna Biblioteka Publiczna w Lubeni – zakup i dostawa stołu pod wiatę,

Gminy Ośrodek Kultury w Lubeni – zakup i dostawa ławek pod wiatę,

Ochotnicza Straż Pożarna w Lubeni – uprzątnięcie i uporządkowanie terenu po wybudowaniu wiaty i wykonaniu nasadzeń.

Zadania pozostałe

■ Zakończono zadanie „**Dostawa modułów fotowoltaicznych wraz z wykonaniem instalacji fotowoltaicznych wykorzystujących odnawialne źródła energii dla pompy P1 w Strazydlu w ramach projektu „Zwiększenie udziału energii ze źródeł odnawialnych na terenie ROF – etap II”**”. Trwają przygotowania do odbioru końcowego.





Przedmiot zamówienia zrealizowany został w ramach projektu pn.: „Zwiększenie udziału energii ze źródeł odnawialnych na terenie ROF – etap II” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi priorytetowej nr III Czysta energia; Działanie 3.4 Rozwój OZE Zintegrowane Inwestycje Terytorialne w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego (RPO WP) na lata 2014-2020 przez EKOSERWIS BP Sp. z o.o., ul. Jana III Sobieskiego 22, 21-500 Biała Podlaska. Zadanie wykonano w umownym terminie.

■ Zakończono prace na zadaniu „Dostawa modułów fotowoltaicznych wraz z wykonaniem instalacji fotowoltaicznych wykorzystujących odnawialne źródła energii na działce nr 171 w m. Sołonka dla potrzeb budynku Szkoły Podstawowej w Sołonce”. Roboty wykonała Grupa O5 Sp. z o.o., Świlcza 706B, 36-072 Świlcza. Zadanie wykonano w umownym terminie.

■ Trwają prace w ramach projektu pn. „Wsparcie rozwoju OZE na terenie ROF – projekt parasolowy”. Projekt pn. „Wsparcie rozwoju OZE na terenie ROF – projekt parasolowy” współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi Priorytetowej III. Czysta energia, Działanie 3.4 Rozwój OZE – Zintegrowane Inwestycje Terytorialne Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

■ W lipcu i sierpniu 2019 r. realizowano zadanie Dostawa sprzętu i wyposażenia na potrzeby realizacji zadania „Bajkowe dzieciństwo w interaktywnym świetle – zamówienie uzupełniające”. Zamówienie obejmowało 4 zadania, tj.:

- pomoce dydaktyczne,
- zabawki,
- meble,
- sprzęt RTV.

Zakupiono doposażenie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyj-

nego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, w ramach konkursu RPPK.09.01.00-18-016/17 RPO WP na lata 2014-2020 działanie 9.1.

■ 5 lipca wszczęto postępowanie na „Dowóz dzieci na basen oraz na zajęcia dodatkowe szkół podstawowych z gminy Lubenia w okresie 01.09.2019-30.06.2021”.

Wpłynęła 1 oferta złożona przez – Prywatna Komunikacja Samochodowa Przewóz Osób – Szostek Kazimierz, 36-043 Straszędzie 395. Umowę zawarto 22 lipca 2019 r.

■ 31 lipca wszczęto postępowanie na „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Lubenia etap II”. Przedmiotem zamówienia jest usługa obejmują-

ca: demontaż, transport i przekazanie do unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest 3,30 Mg. W ramach robót wykonane zostaną: demontaż, pakowanie, załadunek, transport wyrobów zawierających azbest z miejsca zbiórki (nieruchomość na której był demontaż) do miejsca unieszkodliwiania, rozładunek i zdeponowanie na składowisku odpadów niebezpiecznych zawierających azbest oraz prowadzenie ilościowej i jakościowej ewidencji odpadów określonej w ustawie z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2018 r., poz. 992 z późn. zm.) z zastosowaniem wzorów dokumentów określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie wzorów dokumentów stosowanych na potrzeby ewidencji odpadów (Dz.U. z 2014 r., poz. 1973) – karta przekazania odpadu; zbieranie, transport i przekazanie do unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest 33,825 Mg. W ramach robót wykonane zostaną: pakowanie, załadunek, transport wyrobów zawierających azbest z miejsca zbiórki (nieruchomość na której był składowany) do miejsca unieszkodliwiania, rozładunek i zdeponowanie na składowisku odpadów niebezpiecznych zawierających azbest oraz prowadzenie ilościowej i jakościowej ewidencji odpadów określonej w ustawie z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2018 r., poz. 992 z późn. zm.) z zastosowaniem wzorów dokumentów określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie wzorów dokumentów stosowanych na potrzeby ewidencji odpadów (Dz.U. z 2014 r., poz. 1973) – karta przekazania odpadu.

Wpłynęło 5 ofert, z których najkorzystniejsza jest Firmy Remontowo-Budowlanej RAGAR, Radosław Rokosz, oś. Tysiąclecia 35/16, 31-610 Kraków. W dniu 22 sierpnia zawarto umowę. Termin realizacji do końca września br.

■ 3 września br. po przeprowadzonej procedurze wyboru wykonawcy zawarto umowę na „Dostawę używanej piaskar-ko-solarki na potrzeby Gminy Lubenia”. Sprzęt zakupiono od Zakładu Usług Remontowo-Transportowych Budownictwa Drogowo-Mostowego Podgórski Jan, Korzeniec 46, 37-740 Bircza.

Prezentacje wsi gminy Lubenia

Straszydle

Wieś Straszydle, która z bezimiennej osady po raz pierwszy wyłoniła się ze swoją nazwą w spisie dóbr tyczyńskich w 1423 r., przechodziła w ciągu swojej długiej historii różne losy, zmiany i przeobrażenia.

Nazwa Straszydle wywodzi się według ludowych tradycji stąd, że kiedyś we wsi straszyło. Od dawien dawna do 1935 r. używano pieczęci, na której widniał napis „Urząd Gminy Straszydle”, w środku zaś tej pieczęci umieszczony był puchacz – nocny ptak kojarzony ze strachem (ks. A. Szypuła „Parafia Rzymsko-Katolicka w Straszydle”). Istniały jeszcze inne pieczętki, które miały podobny znak – były to pieczęcie oglądacza zwłok i oglądacza bydła.

Jak podają źródła, od dawna w Straszydle był tartak wodny, przy którym uruchomiono młyn wodny. Właścicielem tartaku był Józef Kozieł. W Straszydle istniały kiedyś dwa folwarki – jeden w górnej części wsi, a drugi w dolnej. Ten z górnego Straszydla miał murowaną rezydencję zwaną dworem i obszarowo był większy od tego „dolnego”.

Okres międzywojenny dla wsi to czas emigracji. Od drugiej połowy XIX w. wielu mieszkańców wyjeżdżało za granicę, by szukać lepszego życia. Straszydlańskie wędrowali za chlebem głównie do USA i krajów Europy Zachodniej. W czasie okupacji miejscowość była ważnym miejscem ruchu oporu, pracy konspiracyjnej i działalności partyzanckiej AK. To tu właśnie ukrywało się wielu poszukiwanych przez hitlerowców.

Od 1883 r. istniała w Straszydle Szkoła Ludowa. Od 1929 r. wieś ta wraz z Sołanką stanowi samodzielny parafię rzymsko-katolicką. W 1959 r. powstała tu Biblioteka Publiczna. W 1960 r. przeprowadzono elektryfikację wsi. W 1966 r. wybudowano główną drogę asfaltową, która prowadzi wzdłuż rzeki Lubenki i łączy Straszydle z Błazową, Tycynem, Babicą i Rzeszowem. Wzdłuż drogi, po obu jej stronach powstały nowoczesne zabudowania. Górskie położenie wsi sprawia, iż bardziej oddalone skupiska domów otrzymały odrębne nazwy. I tak na północy wsi przysiółek Czeczyki, na południu Nalepki, zaś inne to: Grody, Bania, Dymka, Zimny Dział, Piekłiska, Lubenki, no i oczywiście Strona Sucha i Mokra. Wieś leży w kierunku wschodnim od Lubeni, czyli od siedziby gminy i graniczy jeszcze z Hermanową, Lecką, Sołanką, Borkami – Starym i Nowym.

Obecnie Straszydle to dość duża wioska gminy Lubenia, która zajmuje 2022,6 ha, a zamieszkuje ją 1853 mieszkańców.

Uroku miejscowości dodaje zabytkowy kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Wykonany z drewna dębowo-modrzewiowego, pochodzi z XVII w. i stanowi cenny zabytek. Dodatkowym jego atutem jest główny ołtarz. Umieszczono tam obraz Maryi Nieustającej Pomocy wykonany na desce cedrowej i poświęcony w Rzymie przez papieża Piusa XI. Jest to wierna kopia Cudownego Obrazu znajdującego się w kościele Ojców Redemptorystów w Rzymie. W parafii jest

wiele przydrożnych znaków wiary – 27 murowanych kapliczek, 10 krzyży i 7 kapliczek w drzewie. Z parafii pochodzi 8 kapłanów i 2 siostry zakonne.

Nieopodal kościoła stoi piękna i nowoczesna, ośmioklasowa szkoła podstawowa z przedszkolem, której nadano imię Jana Pawła II. Koło szkoły znajduje się Dom Nauczyciela, jest to jedyny taki budynek w gminie Lubenia.

Życie społeczne i towarzyskie toczy się w Domu Kultury. Jest to filia GOK-u w Lubeni. Działalność Domu Kultury w Straszydle jest wielokierunkowa. Tu właśnie



Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy

mieści się biblioteka, organizowane są konkursy, warsztaty twórcze, masowe imprezy środowiskowe, np. „Ziemniaczane Harce” czy co 4 lata Dożynki Gminne. Organizowane są również pogadanki, prelekcje, różnego rodzaju konkursy. Działa tu zespół SHOW-DANCE i swoje spotkania organizują działaczki Klubu Aktywnych Kobiet, Koła Gospodyń Wiejskich, Klubu Seniora, Stowarzyszenia Miłośników



Szkoła i Dom Nauczyciela



Zajazd Staropolski

Straszyla, czy członkowie zespołu regionalnego „Straszylanie”. Warto przypomnieć, że zespół ten powstał u schyłku lat 80. XX w. i był laureatem wielu konkursów i zdobywcą wyróżnień. W roku 2001 m.in. otrzymał nagrodę Marszałka Województwa Podkarpackiego – „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.

Obok Domu Kultury jest nowo wybudowana Remiza Strażacka. OSP w Straszylu zrzesza 26 drułów ochotników i 12 druhen. Większość drułów i kilka druhen jest przeszkolonych w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Druhowie usuwają zatory rzeczne, gniazda os i szerszeni. Ponadto usuwają konary i gałęzie, które utrudniają widoczność na drodze powiatowej, zabezpieczają drogi w czasie rajdów rowerowych, biegów, trzymają straż przy Grobie Pańskim w okresie wielkanocnym. Druhowie mają powód do dumy, bowiem wygrali gminne zawody sportowe i bojowe organizowane w tym roku w Lubeni i Niechobrze. OSP ma do dyspozycji lekki samochód strażacki LAND ROVER. Prezesem OSP Straszyle jest dh Łukasz Solecki, zaś komendantem dh Dawid Borkowski.

W Straszylu mają siedzibę firmy „Euro-Technika Wojciech Nowicki” i „Nowicki PL”. Firma Euro-Technika prowadzi

działalność w branży „tartaki”. Przedsiębiorstwo w większości oferuje przerób, tarcie i przecieranie drewna, więźbę, tarcicę, deski budowlane, więźbę dachową, krawędziaki. Ponadto oferuje usługi leśne i transport drewna. Firma posiada ogromne doświadczenie w branży usług tartacznych, dzięki czemu jest

w stanie zrealizować wymagania każdego klienta w tej dziedzinie. Usługi tartaczne charakteryzują się tym, że są wykonywane solidnie i za rozsądną cenę. Dużą zaletą firmy jest profesjonalny sprzęt na jakim pracuje doświadczona kadra. Zaś głównymi atutami są terminowość, jak i wysoka jakość produktów. Euro-Technika obsługuje zarówno osoby prywatne, jak i firmy. Firma oferuje usługi tartakami mobilnymi.

Natomiast przedsiębiorstwo „Nowicki PL” świadczy kompleksowe usługi rolnicze na rzecz klientów. Bogato wyposażony park maszynowy pozwala na realizację pełnego zakresu usług rolniczych od orki, siewu poprzez nawożenie, pielęgnację, kończąc na zbiorach i transporcie. Wszystko to przy użyciu najnowocześniejszego sprzętu, który gwarantuje najwyższą jakość usług. Dzięki temu klient ma pewność, że jego uprawa jest w najlepszych rękach. Firmę wyróżnia terminowość, precyzja oraz solidność wykonywanych prac, a także niezwykle atrakcyjne ceny. Poza tym firma oferuje pracę koparko-ładowarką oraz pomoc drogową autolawetą. Obie firmy zatrudniają lokalnych pracowników.

W Straszylu swoją siedzibę ma firma przewozowa „Prywatna komuni-

kacja samochodowa – przewóz osób” – Alfred Szostek, Dariusz Szostek. Ta rodzinna firma obsługuje linie przewozowe Rzeszów-Sofonka-Straszyle i Rzeszów-Jawornik Niebylecki. Ponadto oferuje wycieczki i przewozy okolicznościowe autobusami i busami. Przedsiębiorcy świadczą usługi w za-

kresie transportu sprzętem ciężarowym i usługi koparkami w przystępnej cenie. Przedsiębiorstwo daje pracę kilku osobom z terenu gminy. Należy zaznaczyć, że do tej pory istniała jeszcze jedna firma świadcząca usługi przewozu osób, była to firma należąca do Kazimierza Szostka.

Niewątpliwie największą inwestycją jest „Zajazd Staropolski”. Mieszczą się tam: „Pizzeria”, sklep samoobsługowy spożywczo-przemysłowy „Delicja” oraz gospodarstwo agroturystyczne „Pod Kopicą”. „Zajazd Staropolski” często zwany przez miejscowych „domem weselnym na roli” oferuje usługi w zakresie organizacji uroczystości rodzinnych: wesel, komunii, osiemnastek, chrzcin...

Obecnie część Zajazdu jest jeszcze w remoncie, ale ma być oddana do użytku za 2-3 miesiące. Do dyspozycji gości będzie jasna, klimatyzowana sala, która pomieści do 250 osób. Właściciel Zajazdu – Józef Solecki, powiedział: *„Sprostamy oczekiwaniom nawet najbardziej wymagającej panny Młodej, nasza obsługa kelnerska, która jest na dobrym poziomie sprawi, iż goście będą czuć się za dbani, szef kuchni dopilnuje, żeby dania spod jego ręki zachwyciły nie tylko smakiem, ale i eleganckim wyglądem, ja zaś przypilnuję, aby wszystko było dopięte na ostatni guzik.”*

Gospodarstwo agroturystyczne „Pod Kopicą” mieszczące się w Zajeździe posiada 5 pokoi noclegowych, w których pomieści się 18 osób. Każdy pokój ma łazienkę, jest dostęp do internetu. Ponadto jest wydzielony salon z aneksem kuchennym, a dla sympatyków grilla zadaszona i w pełni wyposażona wiata grillowa.

„Pizzeria” zaprasza na pizzę z pieca, dobry kebab, a smakoszy pierogów na różne ich rodzaje, oczywiście domowej roboty. A wszystko to, jak zapewniają właściciele Elżbieta i Józef Soleccy w niewygórowanej cenie. Właściciele dają pracę miejscowym.

W Straszylu są trzy stadniny koni. Jedną z nich to Stadnina Koni „Amazonka”, która specjalizuje się tylko w hodowli koni huculskich. Właścicielka stadniny, pani Teresa Berkan, z ogromną radością opowiada o wyhodowanej klaczy czempionce, która występowała podczas Narodowego Cempionatu w Austrii. Obecnie posiada 20 zarejestrowanych matek z cennym materiałem genetycznym. Wśród nich ma 5 źrebaków urodzonych na wiosnę. Właścicielka dużą uwagę przywiązuje do pasz ekologicznych, dlatego też trawy nie są nawożone nawozami sztucznymi.



Zajezdnia autobusów. A. Szostek, D. Szostek

Druga stadnina to „**Stajenka Leśne Szlaki**” ukierunkowana jest na rekreację. Oferuje hipoterapię z dziećmi niepełnosprawnymi i jazdę rekreacyjną pod okiem doświadczonych instruktorów. Są tam hucyły, araby, małopolskie, wielkopolskie, łącznie 18 koni. Jazdy mogą odbywać się w terenie lub w zadaszonej hali. Stadnina oferuje obozy, półkolonie, kolonie dla dzieci w czasie ferii i wakacji.

Trzecia stadnina mieszcząca się w Straszylu – „**HipoFit**” to stadnina prywatna.

Wieś posiada kilka sklepów spożywczych, gdzie miejscowi zaopatrują się w podstawowe produkty żywnościowe. Są też zakłady mechaniki pojazdowej, lakiernictwa i wulkanizacji świadczące usługi dla ludności. Swoje usługi świadczą też firmy z branży budowlanej. Usługi tartaczne wykonuje jeszcze jeden tartak, oprócz opisanego. Jest również salon fryzjerski.

Dobre połączenie z Rzeszowem poprzez komunikację PKS i prywatny transport sprawia, iż ludzie dostają się do szkół i zakładów pracy bez trudu.

Wieś jest częściowo zgazyfikowana, skanalizowana, duża część ma wodociąg. Główna droga powiatowa i niektóre przysiółki są oświetlone w nocy. Większość drogi ma chodnik. Drogi we wsi są dobrze utrzymane i są one udo-

stępniane kierowcom rajdowym największej podkarpackiej imprezy letniej.

Najmłodsi mieszkańcy mają do dyspozycji plac zabaw.

Tak jak Lubenia ma swojego słynnego Boleśława Wróbla, Sołonka Władysława Szypułę, ma też Straszylle Antoniego Cuprysa – przedwojennego konstruktora. Cuprys był niezwykle utalentowanym konstruktorem maszyn. Skonstruował wiele urządzeń przydatnych do pracy w gospodarce i do prac w domu. Podjął się zrobienia maszyny do robienia drewnianych gontów dachowych. Wynalazca zdecydował się opatentować ten projekt i patent otrzymał. Opatentował też maszynę do ostrzenia kos, która jak podaje gazeta otrzymała nr patentowy 18662 w roku 1933.

Cuprys sam robił plany i projekty, chociaż ukończył tylko 4 klasy szkoły powszechnej. Ten niezwykle mądry i utalentowany człowiek był trochę niedoceniony i nierozumiany w środowisku, bo do tej pory niektórzy opowiadając o nim, robią to z uśmiechem i niedowierzaniem. Niektórzy uznawali go za dziwaka. A jednak mistrz skonstruował wyrzutnię przeciwlotniczą, a także podjął się zbudowania samolotu. Niestety, obydwie maszyny spłonęły w pożarze stodoły, w której się mieściły.

Wieś o słynnym konstruktorem ze Straszyla dotarła aż do Warszawy. Postanowiono ściągnąć go do stolicy. Tam,

jak podaje gazeta Nowiny (13 marca 2015 r.) rychło został oszukany, bo jego patenty przejął ktoś inny. A gdyby losy Antoniego Cuprysa potoczyły się inaczej, to Straszylle byłoby zapewne słynne w całej Polsce, Europie, a może i w świecie. Ale nie zapominajmy, że Straszylle to gmina Lubenia – zapewne mówiono, by też o niej.

Do dziś wielu mieszkańców wsi kultywuje dawne tradycje i obrzędy ludowe. Chociażby gawędziarka i artystka ludowa Eugenia Adamska. Artystka związana jest z działalnością społeczną już od kilkudziesięciu lat. Należy do Zespołu Regionalnego „Straszylanie”. Brała udział w wielu nagradzanych widowiskach obrzędowych np. „Wesele Straszylańskie”, „Kolęda z turoniem” czy „Wilijo w Lubyni”.

Współcześnie Straszylle to piękna, nowoczesna wieś, atrakcyjne miejsce dla turystów zarówno zmotoryzowanych, jak i pieszych. To miejscowość o bogatej historii. Mieszkańcy postrzegają swoją wieś jako czystą, zadbaną i bezpieczną. Mają nadzieję, że dzięki rozbudowie wsi przybędzie nowych mieszkańców. Pragną dalej kultywować tradycje ludowe, które są ciągle żywe, uczestniczyć w życiu kulturalnym wsi i gminy, a także organizować imprezy i spotkania, które integrują mieszkańców.

Oprac. i fot. Barbara Kuś

Trakt „Madziarski” – wczoraj i dziś

Gmina Lubenia położona jest na skraju Pogórza Dynowskiego. Występują tu znaczne różnice wzniesień, co stanowi jej niewątpliwym atut turystyczny. Wielowiekowa historia wsi była i jest nadal powodem zainteresowania wielu naukowców, badaczy. Jednym z ciekawszych obiektów badawczych jest średniowieczne grodzisko lubeńskie, tzw. „okop”.

Z tego samego okresu historycznego znany jest również najstarszy trakt komunikacyjny „madziarska”. Już w czasach rzymskich, II-IV w. n.e., przemierały nim karawany kupieckie w kierunku Bałtyku.

Od średniowiecza aż do końca XIX w. biegła tędy znana droga, łącząca Węgry z Polską (stąd nazwa „madziarska”). Ze wspomnień starszych mieszkańców wsi dowiadujemy się o przemarszach wojsk austriackich i rosyjskich w czasie I wojny światowej oraz licznych pielgrzymkach do sanktuariów w Kalwarii Paławskiej, Starej Wsi oraz Borku Starego.

Współcześnie trakt ten utracił swoje znaczenie komunikacyjne, ale jest on niezbędny do życia i codziennego funkcjonowania mieszkańców tej



części Lubeni. Przez lata zaniedbany, zarośnięty chwastami i drzewami, stał się prawdziwą udręką dla mieszkańców. Pomimo niezbyt dużej odległości od drogi asfaltowej mieszkańcy mieli problem z dotarciem do przystanku autobusowego, sklepu czy skorzystania z pomocy lekarskiej. Starsi, schorowani ludzie przez długie lata zwracali się z prośbą do władz gminnych o pomoc w udrożnieniu tej drogi.

Na przestrzeni lat 2018-2019 zostały wykonane przez Urząd Gminy liczne prace mające na celu przywrócenie tej drodze charakteru użytkowego. Służy ona obecnym mieszkańcom, jak również jest wspomnieniem naszej historii.

Oprac. i fot. Marek Kluska



Gminny Ośrodek Kultury w Lubeni

Letnie atrakcje kulturalne

Wakacje to czas wielu wydarzeń kulturalnych, nie tylko w regionie, ale również w naszej gminie. Wśród imprez przygotowanych przez GOK w Lubeni znalazły się m.in. „Malinowe Święto” w Sołonce, zajęcia wakacyjne dla dzieci oraz Dożynki Gminne w Lubeni.

W niedzielne, słoneczne popołudnie 14 lipca odbyło się doroczne „Malinowe Święto” w Sołonce. W części artystycznej zaprezentowali się: „Solon Dance” z Niepublicznego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sołonce, ZPiT „Halicz” z Ropczyc, „Bardzo Dobra Kapela” z Brzozowa, a także

Krzysztof Koniarek – artysta śląskich szlągierów. Do konkursu na najsmaczniejszy placek z malinami zgłoszono 27 wypieków. Pomysłowość i różnorodność malinowych łakoci sprawiły, że jury stanęło przed trudnym zadaniem, gdyż wszystkie ciasta stanowiły swego rodzaju słodkie arcydzieła.



Malinowe pyszności

W rezultacie komisja przyznała wszystkim uczestnikom konkursu nagrody rzeczowe, a przepyszne ciasta powędrowały do degustacji dla wszystkich biorących udział w imprezie.

Wakacje to również zajęcia dla najmłodszych. To co dzieci lubią najbardziej, to zajęcia plastyczne. Mali artyści wykonali łąpacze snów, piękne wiszące dekoracje z papieru, a także zbudowali kartonowy statek piracki. Dla lubiących kulinarne zabawy zorganizowano kącik kucharzski z mini-torcikami z ciastek i owoców. Tydzień obfitujący w atrakcje zakończyły wyjazdy do sali zabaw „Kolorado” oraz do kina Helios.

Fot. i oprac. GOK w Lubeni

Koktajl malinowy – bardzo dobry na orzeźwienie!

- 1 szklanka maślanki
 - 1/2 szklanki malin (maliny mogą być mrożone)
 - 1/2 banana
 - 1/2 jabłka
- Wszystkie składniki zmiksować. Smacznego.

Przepis podała uczestniczka „Malinowego Święta”



Plon, niesiemy plon

Tradycyjne dożynki to podsumowanie wysiłku rolników, sadowników, ogrodników. To również podziękowanie za trudy pracy na roli, za ogromny wysiłek i poświęcenie, a jednocześnie radosne spotkanie rolników i wszystkich mieszkańców.

W niedzielę 18 sierpnia, odbyły się Dożynki Gminne. Uroczystość rozpoczął barwny korowód wieńców dożynkowych oraz uroczysta msza święta z poświęceniem plonów w kościele w Lubeni. Oprawę liturgiczną i muzyczną przygotowali członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Lubenka” oraz Zespół Śpiewaczy „Lubenianki” wraz z Kapelą Ludową z Lubeni. Bezpośrednio po mszy na stadionie sportowym w Lubeni odbyło się uroczyste przekazanie chleba oraz konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Prezentując bogate i kolorowe wieńce, mieszkańcy gminy pokazali, że wyobraźni im nie brakuje. Wśród 11 wieńców znalazły się dzieła: Klubów Seniora z Siedlisk i Straszdyła, Zespołu

Pieśni i Tańca „Lubenka” – grupy młodzieżowej i reprezentacyjnej, oraz grupy oldboyów, Klubu Aktywnych Kobiet ze Straszdyła, dzieci ze Straszdyła, mieszkańców wsi Sołonka, Zespołu Śpiewaczego „Lubenianki”, Kół Gospodyń Wiejskich ze Straszdyła i Siedlisk, a także młodzieży parafii Straszdyła.

Na uczestników czekała niespodzianka, w postaci poczęstunku, przygotowana przez starostów dożynek: Marię Solecką i Zbigniewa Krupę, sołtysa i Radę Sołecką z Lubeni oraz miejscowe gospodynie.

Na dożynkowej scenie zaprezentował się ZPiT „Lubenka” z towarzyszeniem Kapeli Ludowej z Lubeni z tańcami starej Warszawy, śląskimi, gorlickimi i rzeszowskimi. Kapela „Dziki Wino” zaprezentowała melodie regionalne, rzeszowskie, góralskie, łemkowskie, ukraińskie, słowackie i cygańskie. Zespół muzyczny „Bimber” zagrał covery najpopularniejszych przebojów rockowych. Nutę egzotyki wprowadził na scenę zespół Negra Santa z Buenos Aires.

Urozmaicheniem wydarzenia był pokaz sprzętu i wyposażenia Wojsk Obrony Terytorialnej, a dla dzieci tradycyjnie dostępne były darmowe zjeżdżalnie i trampoliny. Cała impreza zakończyła się zabawą taneczną przy muzyce zespołu „Alex”.

Oprac. GOK w Lubeniu

Gminna Biblioteka Publiczna w Lubeni

Echo letnich wspomnień

Wakacyjny czas to wyjazdy, odpoczynek, zabawa. A że w bibliotece też można było miło i kreatywnie spędzić czas, przekonali się o tym dzieci, które brały udział w zajęciach.

Uczestnikom nie pozwolono na nudę podczas letniego wypoczynku zarówno w bibliotece gminnej, jak i filii w Straszdylu. Niestety, w siedliskiej filii, mimo atrakcyjnej oferty nie było chętnych dzieci do zabawy.

Program został przygotowany tak, aby każdy z uczestników znalazł coś dla siebie. Granice wiekowe nie stanowiły przeszkody we wspólnej zabawie oraz zdobywaniu wiedzy i poszerzaniu swoich horyzontów. Uczestnicy codziennie mierzyli się z inną propozycją zajęć. Dla ciekawych biblioteka każdorazowo przygotowywała wystawę książkową z aktualnym tematem dnia. Publikacje były chętnie wypożyczane. Wakacyjne spotkania w Lubeni urozmaicali zaproszeni goście. Wśród nich była pani Edyta – chemiczka z Politechniki Rzeszowskiej, która wprowadziła zebranych w ma-

giczny świat doświadczeń. Dzieci dowiedziały się m.in. jak powstaje mgła w horrorach, co to jest zjawisko dyfuzji i same wykonały ciało nienewtonowskie. Pokazy oglądane były z wielkim zainteresowaniem, o czym świadczyły zaciekawione miny uczestników.

W cudowny i barwny świat origami przeniosła dzieci wolontariuszka Zuzia. Na warsztatach z „kolorowych kótek” powstały nietuzinkowe prace. Kreatywność i pomysłowość młodych twórców sztuki była ogromna. Prace były długo podziwiane w galerii lubeńskiej biblioteki.



Daleki i fascynujący świat kosmosu przybliżył uczestnikom pasjonat astronomii – Jakub. Prezentacja uzmysłowiła wszystkim, jaki wszechświat jest potężny i odległy. Podczas wykładu

dzieci zadawały wiele pytań, na które prelegent udzielał obszernych wyjaśnień.



Wakacyjną podróż „palcem po mapie” dzieci odbyły na kontynent afrykański. Omówione zostały kraje, rośliny i zwierzęta zamieszkujące Czarny Ląd. Na tej podstawie „młodzi turyści” wykonali samodzielnie mapę Afryki, umieszczając na niej namalowane przez siebie rośliny i zwierzęta. Przewodniczką po afrykańskiej przygodzie była książka – „Nela mała reporterka”.



Ostatni dzień zajęć, to czas gier. Choć wydaje się, że planszówki odeszły do lamusa gromadka dzieci bawiących się w bibliotece potwierdziła, że jest przeciwnie. Gry planszowe powracają i na szczęście nie zostały zepchnięte w niebyt przez gry komputerowe. Wśród graczy, podczas potyczek budziły wiele emocji, dostarczając przy tym sporo radości.

W filii w Straszylu na wakacyjnych zajęciach było również gwarno i tłoczno. Oprócz animacji plastycznych, dzieci chętnie uczestniczyły w zabawach na świeżym powietrzu.

Różnorodność rozrywek i form pracy zaproponowanych przez bibliotekę sprawiła, że w sposób twórczy i przyjemny dzieci wykorzystały wolny od szkolnych obowiązków czas.

Fot. i oprac. GBP w Lubeni



„Pierwsze czytanki dla...” przedszkolaka

– kolejna odsłona projektu „Mała książka – wielki człowiek” dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat

Już są w bibliotece! Nowe wyprawki dla małych Czytelników!

Z przyjemnością informujemy, że lubeńska księżnica kontynuuje realizację projektu Instytutu Książki ph. „Mała książka – wielki człowiek”, który jest skierowany do dzieci w wieku 3-6 lat i ich rodziców.

Każde dziecko urodzone w latach 2013-2016, które odwiedzi bibliotekę oraz nasze filie w Siedliskach i Straszylu otrzyma Wyprawkę Czytelniczą, a w niej książkę „Pierwsze czytanki dla...” oraz Kartę Małego Czytelnika do zbierania bibliotecznych naklejek. Dla rodziców przeznaczony jest poradnik „Książką połączeni, czyli przedszkolak idzie do biblioteki”. Na każde dziecko, które zbiera 10 naklejek, czekają imienny dyplom oraz przypinka – potwierdzające jego czytelnicze zainteresowania.

Razem postaramy się sprawić, aby czytanie książek stało się sposobem wspólnego spędzania czasu przez rodziców i dzieci, a biblioteki stały się miejscem, w którym mały człowiek po raz pierwszy zetknie się z życiem kulturalnym.

Program jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Oprac. GBP w Lubeni



SP LUBENIA

Nagrody za międzynarodowe projekty

Dwa międzynarodowe projekty eTwinning zrealizowane w roku szkolnym 2018/19 w Szkole Podstawowej im. ks. mjr. Franciszka Łuszczki w Lubeni zostały w sierpniu 2019 roku nagrodzone Krajową Odznaką Jakości.

Pierwszy z projektów pod nazwą *Planet Earth and Its Friends* był realizowany z uczniami w wieku 12-15 lat. Głównym założeniem projektu było podniesienie świadomości ekologicznej uczniów, kształtowanie postaw proekologicznych, poznanie słownictwa związanego z ekologią i środowiskiem, rozwinięcie umiejętności wykorzystywania TIK w procesie uczenia się. Projekt koordynowały nauczycielki – Aneta Wilk oraz Bernadeta Wilk.

W drugim projekcie pod nazwą *Let's Explore Europe! Entdecke Europa! Odkryjmy Europę! Εξερευνήστε την Ευρώπη!* wzięli udział uczniowie w wieku od 3 do 19 roku życia. Jego uczestnicy tworzyli przewodnik po atrakcyjnych miejscach turystycznych w Europie. W tym projekcie prace uczniów koordynowały nauczycielki – Aneta Wilk oraz Elżbieta Knutel.



Finał konkursu SKO

**OSZCZĘDZANIE
I BLOGOWANIE Z SKO
TO WYGRYWANIE!**

SKO, czyli Szkolne Kasy Oszczędności, to największy i najstarszy w Polsce program edukacji finansowej dla dzieci i młodzieży. W naszej szkole realizowany jest od trzech lat pod opieką pań E. Knutel i M. Szczęch.

Po raz trzeci też wzięliśmy udział w prowadzonym przez PKO Bank Polski „Konkursie SKO dla szkół i nauczycieli”, który ma na celu wsparcie działań edukacyjnych kierowanych do uczniów

szkół podstawowych, realizowanych w ramach programu SKO przez nauczycieli – Opiekunów SKO. Z roku na rok odnosimy większy sukces. Tym razem Regionalna Komisja Konkursowa przyznała nam I miejsce, mamy tytuł Laureata Konkursu Regionalnego i nagrodę finansową w wysokości 3 000 zł. Oznacza to, że znaleźliśmy się w gronie 11 najlepszych szkół w Polsce i jednocześnie zakwalifikowaliśmy się do ogólnopolskiego finału.

Bierzemy także udział w Głosowaniu Internautów, podczas którego szkoła z największą liczbą głosów otrzyma nagrodę w wysokości 10 000 zł. Jest nam niezmiernie miło, że nie tylko uczymy się trudnej sztuki oszczędzania i przedsiębiorczości, ale dzięki przygodzie z SKO zdobywamy również nagrody.

Pożegnania, powitania...

Inauguracja roku szkolnego 2019/2020 w naszej szkole miała wyjątkową oprawę. Młodzież przedstawiła program artystyczny, w którym z żalem pożegnała kończące się wakacje oraz powitała nowy rok szkolny.

Kolejne pożegnania i powitania związane były ze zmianami kadrowymi na stanowisku dyrektora szkoły. Wójt Gminy Lubenia – Adam Skoczylas, wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie – Elżbieta Wolan oraz społeczność szkolna podziękowali za pracę dotychczasowej dyrektorki – Annie Lassocie oraz powitali nową dyrektorkę – Katarzynę Nastaszyc, życząc wielu sukcesów i owocnej współpracy z uczniami, nauczycielami i rodzicami. Natomiast dotychczasową wicedyrektorkę Magdalenę Dudek zastąpiła na stanowisku pani Mariola Kulpińska.





Podczas uroczystości towarzyszyła nam także pamięć o 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Minutą ciszy uczciliśmy tych, którzy polegali w obronie ojczyzny. Słowa skierowane do uczniów przez panią dyrektorkę szkoły, byśmy umieli docenić i wykorzystać to, że możemy żyć i uczyć się w wolnym kraju, niech będą drogowskazem w nowym roku szkolnym.

Oprac. i fot. Szkolny Zespół Redakcyjny

Nasi uczniowie wśród najlepszych

Z satysfakcją informujemy, że uczniowie klasy ósmej uzyskali WYSOKI wynik z egzaminu na zakończenie szkoły podstawowej.



Każdy ósmoklasista przystąpił do egzaminu pisemnego z trzech przedmiotów obowiązkowych, tj.: języka polskiego, matematyki, języka obcego nowożytnego – języka angielskiego.

Zadania we wszystkich arkuszach sprawdzały, w jakim stopniu uczniowie opanowali wymagania ogólne i szczegółowe – z zakresu trzech przedmiotów egzaminacyjnych – określone w podstawie programowej kształcenia ogólnego.

W ogólnopolskiej skali staninowej średnich wyników szkół (w %) z egzaminu ósmoklasisty uczniowie uzyskali w każdym z przedmiotów wynik: WYSOKI (7 stanin w 9-stopniowej skali staninowej).

Przedmiot	Wynik w szkole	Wynik w województwie	Wynik w powiecie	Wynik w gminie
Język polski	71 %	64 %	64 %	71 %
Matematyka	57 %	46 %	48 %	53 %
Język angielski	66 %	57 %	58 %	62 %

Wszystkim tegorocznym ósmoklasistom serdecznie gratulujemy i dziękujemy za Waszą intensywną pracę, motywację i zapał. Dziękujemy także nauczycielom za zaangażowanie i trud codziennego nauczania, a rodzicom za współdziałanie z pedagogami.

Oprac. Szkolny Zespół Redakcyjny

SP SIEDLISKA

cd. z poprzedniego numeru

Czy warto próbować swoich sił w konkursach?

Konkursy – najlepszy sposób odkrywania i rozwijania przez uczniów swoich zainteresowań i uzdolnień.

Zasadnicze znaczenie ma udział ucznia w konkursie, a nie wynik, jaki osiągnął. Warto jednak podkreślić ogromne zaangażowanie i wkład pracy jakie wykazują uczniowie biorący udział w konkursach. Często jednak nawet wysokie uzdolnienia nie wystarczają do osiągnięcia sukcesu na miarę własnego talentu, jeżeli nie jest on wsparty rzetelną pracą i pomocą ze strony nauczyciela.

Cieszymy się, że w naszym gronie są zarówno uczniowie jak i nauczyciele, którzy chętnie podejmują dodatkowe wyzwania.

Dowiedzmy się jak swój udział w konkursie wspominają **Zuzanna Warchol** – laureatka kuratorskiego konkursu z matematyki i **Weronika Gromek** – finalistka konkursu z języka angielskiego.

Wywiad z Zuzanną Warchol

P.: Jesteś laureatką konkursu przedmiotowego z matematyki. Jak się czujesz jako zwyciężczyni?

Z. W.: Czuję się świetnie i jestem z siebie dumna. Wiem jednak, że bez wsparcia mojej nauczycielki, pani Józefy Dąbrowskiej, która przygotowywała mnie do tego konkursu, nie zasłabym tak daleko.

P.: Czy rywalizacja była trudna?

Z. W.: Według mnie tak, ponieważ każdy uczestnik prezentował bardzo wysoki poziom.

P.: Co sprawiło Ci największą trudność?

Z. W.: Nie będę chyba oryginalna, mówiąc, że stres. Wchodząc na salę, byłam spokojna i opadowana, ale 15 minut przed końcem zaczęłam się denerwować.

P.: Kiedy rozpoczęłaś przygotowywania do konkursu?

Z. W.: Zaczęłam w klasie 7, ale takie typowe przygotowania rozpoczęłam od początku tego roku szkolnego.

P.: Kiedy odkryłaś, że chcesz pogłębiać wiedzę z tej akurat dziedziny?

Z. W.: Już od małego interesowały mnie różne zadania i łamigłówki. Można powiedzieć, że matematyka była cały czas obok mnie, ponieważ konkursy oraz dodatkowe ćwiczenia towarzyszą mi od pierwszej klasy.

P.: Widać, że jesteś bardzo pracowita. A co robisz w wolnych chwilach?

Z. W.: Mam wiele pasji i w każdym kierunku chcę się rozwijać. Przede wszystkim matematyka, ale gdy mam trochę wolnego czasu to tańczę, śpiewam na zajęciach wokalnych, czytam książki, również te w języku angielskim oraz interesuję się wizażem.

P.: Czy wygrana w konkursie motywuje Cię do dalszej pracy?

Z. W.: Oczywiście, chciałam w przyszłości wziąć udział w podobnych konkursach.

P.: Która część matematyki interesuje Cię najbardziej?

Z. W.: Myślę, że algebra oraz zadania, które nie są oczywiste, ponieważ gdy już wykombinuję sposób i je rozwiążę, to czuję ogromną satysfakcję.

P.: Czy wybrałaś już szkołę średnią?

Z. W.: Tak, podanie złożyłam do liceum ogólnokształcącego na profil z rozszerzoną matematyką, fizyką oraz językiem angielskim, ponieważ są to moje ulubione przedmioty.

P.: Przygotowania do konkursów zabierają mnóstwo czasu, do tego dochodzi nauka z pozostałych przedmiotów, a w twoim przypadku jeszcze dodatkowe zajęcia z języka angielskiego. Jak sobie z tym radziłaś?

Z. W.: Wystarczyło odpowiednio gospodarować swoim czasem. Jeśli robiłam zadania z matematyki, to skupiałam się tylko na nich, tak samo było z przygotowaniem do pozostałych zajęć lekcyjnych.

P.: Co poradziłaśbyś młodszemu uczniom, którzy w przyszłości będą ubiegać się o tytuł laureata konkursu kuratorskiego?

Z. W.: Przede wszystkim bądźcie pracowici, wytrwali i nie zrażajcie się, bo początki bywają trudne i normalną rzeczą jest, że coś nam nie wychodzi.

P.: Dziękuję serdecznie za wywiad. Życzę dalszych sukcesów. Powodzenia!

Wywiad z Weroniką Gromek

P.: Czy rywalizacja na poziomie wojewódzkim była wysoka?

W. G.: Tak, można śmiało powiedzieć, że była bardzo wysoka i było dość trudno, pytania były podchwytliwe i trudne. Było dużo uczestników, którzy mogli być ode mnie lepsi.

P.: Co na tym etapie sprawiało Ci największy problem?

W. G.: Zadania kulturowe i geograficzne. Niewystarczająco się przygotowałam, więc te pytania mnie zaskoczyły. Nie myślałam, że będą aż tak trudne.

P.: Jak przygotowywałaś się do konkursu?

W. G.: Pomagała mi w nauce moja nauczycielka, pani Anna Iskrzycka. Często również sięgałam do sieci. Jest dużo filmów oraz poradników, które pomagają w nauce gramatyki i wymowy. Również dużo czytałam książek po angielsku i robiłam ćwiczenia z repetytorium.

P.: Co najbardziej Cię interesuje w nauce języka, co sprawia Ci frajdę?

W. G.: Interesuje mnie, jak powszechnie się go używa. Jest on uniwersalnym językiem. Jego dobra znajomość ułatwiłaby mi podróżowanie po całym świecie i komunikowanie się z rówieśnikami w różnych krajach. Frajdę sprawia mi łatwość w nawiązywaniu kontaktu z kolegami i koleżankami z innych zakątków świata.

P.: Od czego tak naprawdę zaczęła się Twoja pasja związana z językiem?

W. G.: Sama nie jestem pewna. Od najmłodszych lat bardzo mnie interesował język angielski, więc skupiłam się na jego nauce.

P.: Jak, oprócz nauki w szkole, można pogłębiać znajomość języka obcego?

W. G.: Ja sięgałam do sieci. Na różnych stronach internetowych można znaleźć poradniki i wskazówki. Ale również można szybko się nauczyć poprzez oglądanie filmików i gramie w gry.

P.: Czy wybrałaś szkołę średnią?

W. G.: Tak, wybrałam VI Liceum Ogólnokształcące w Rzeszowie. Zdecydowałam się na tę szkołę, ponieważ wiele osób z mojej rodziny uczęszczało tam i byli bardzo zadowoleni.

P.: Czy chciałybyś swoją przyszłość wiązać z j. angielskim?

W. G.: Tak, ponieważ w przyszłości chciałabym pracować jako przewodniczka lub tłumaczka. Pragnę, aby ludzie z innych krajów poznali naszą kulturę i zobaczyli jakie piękne mamy zabytki i krajobrazy.

P.: Czy tytuł finalistki motywuje Cię do dalszej pracy?

W. G.: Ogromnie! Chcę powiększyć moją wiedzę o języku, kulturze i doskonalić umiejętność

jętność wymowy. Pragnę dalej pogłębiać swoje wiadomości.

P.: Co robisz w wolnym czasie?

W. G.: Dużo rysuję, najczęściej postaci z książek lub bohaterów z gier. Tworzę również swoje własne postaci, często nawiązuję do fantastyki i mitów. Również śpiewam i słucham muzyki. Lubię hip hop, rock, hard-core i classic.

P.: Co jest mocną stroną naszej szkoły?

W. G.: Atmosfera w szkole, liczba ciekawych zajęć i kółek, a także nowoczesne przystosowanie szkoły dla uczniów.

Nauczyciele starają się nauczyć nas jak najwięcej. Wspierają na każdym kroku, pomagają w rozwiązaniu wszelkich problemów. Szczególnie dziękuję pani Annie Iskrzyckiej za cały trud i cierpliwość podczas mojej nauki. Bez jej pomocy nie doszłabym tak daleko. Jestem jej bardzo wdzięczna i będę za nią tęsknić. Dodam jeszcze, żeby każdy z was robił to, co lubi, co sprawia mu frajdę. Nie patrzcie na to, jak inni ludzie was oceniają! Dążcie do własnych celów i spełniajcie swoje marzenia.

Oprac. Szkolny Zespół Redakcyjny



Najlepsi w powiecie!

Gimnazjaliści po raz ostatni w historii pisali swój egzamin. Ich średnie wyniki przewyższają średni wynik powiatu i województwa.

Natomiast ósmoklasiści po raz pierwszy pisali egzamin w nowej formule. Ich wyniki okazały się ogromnym sukcesem! Szczególnie wysoki wynik uczniowie osiągnęli z języka polskiego, gdyż uzyskali pierwsze miejsce w powiecie. Język polski: wynik mieści się w 9. stanie (najwyższym).

Wysokie wyniki uzyskali również z:

- matematyka: wynik mieści się w 8. stanie (bardzo wysokim),
- język angielski: wynik mieści się w 8. stanie (bardzo wysokim).

Przedmiot	Wynik w szkole	Wynik w województwie	Wynik w powiecie	Wynik w gminie
Język polski	79%	64%	64%	71%
Matematyka	59%	46%	48%	53%
Język angielski	72%	57%	58%	62%

GRATULUJEMY ZARÓWNO UCZNIOM, JAK I NAUCZYCIELOM. ŻYCZYMY DALSZYCH SUKCESÓW!!!

Oprac. Szkolny Zespół Redakcyjny

SP SOŁONKA

Projekt „Dodatkowe miejsca przedszkolne w Sołonce”

Od nowego roku szkolnego w Niepublicznym Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Sołonce funkcjonuje przedszkole współfinansowane przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Pobyt dzieci w placówce jest całkowicie bezpłatny, a wychowankowie mają zagwarantowane m.in. wyżywienie, opiekę wykwalifikowanej kadry pedagogicznej oraz nowoczesną bazę dydaktyczną (zabawki edukacyjne, gry, plansze, bajki dla dzieci oraz nowoczesna, elektroniczna podłoga).

Zostały ostatnie wolne miejsca. Zapraszamy!



Solon Dance wśród malin

W niedzielę 14 lipca, na placu obok kościoła w Sołonce, odbyło się Malinowe Święto.

Podczas tej imprezy, jak co roku, wystąpił Zespół Solon Dance, w skład którego wchodzi uczniowie Niepublicznego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sołonce. Dzieci przedstawiły przygotowany przez siebie program artystyczny. Szkolny Zespół Solon Dance przygotowała do występu dyrektorka Agata Nykiel. Występujący na scenie artyści zaprezentowali umiejętności wokalne oraz różne układy taneczne. Mogliśmy zobaczyć w ich wykonaniu tańce nowoczesne i polskie tańce narodowe.



dom towarzyszyły zawsze dodatkowe atrakcje, z których uczestnicy byli bardzo zadowoleni.

Witaj szkoło!

Wakacje dobiegły końca i nadszedł czas powrotu do szkoły. 2 września uczniowie Niepublicznego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego uroczystą mszą świętą odprowadzoną w kościele filialnym pw. św. Wojciecha w Sołonce rozpoczęli nowy rok szkolny 2019/2020.

Wakacje w Niepublicznym Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Sołonce

Podczas wakacji w Szkole Podstawowej w Sołonce odbywały się zajęcia warsztatowo-animacyjne oraz plenierowe wydarzenia kulturalne z cyklu „Animacje na wakacje”.

Dzieci miały możliwość wziąć udział w wielu ciekawych grach i zabawach, warsztatach, zajęciach teatralnych oraz wyjazdach.

Uczniowie pojechali m.in. do parku trampolin FlyPark, kina, „Kolorowego Świata”, na kręgle do Karczmy Chłopskiej w Czudcu oraz do Solankowego Zacisza w Baryczce. Wszystkim wyjaz-

Po mszy św. odbył się uroczysty apel, a następnie przedstawienie przygotowane przez uczniów. Po uroczystościach nastąpiło spotkanie z wychowawcami.

Trzymamy kciuki, aby cały rok szkolny obfitował w same sukcesy, a także przyniósł pozytywne doświadczenia i dużo ciekawej wiedzy.

Oprac. i fot. Szkolny Zespół Redakcyjny



SP STRASZYDLE

Przedszkolaki się nie nudzą!

Wakacje to beztroski czas, pełen słońca i odpoczynku. Przedszkolaki podczas letniego wypoczynku nie narzekały na nudę.

Przedszkole w Straszydlu po raz pierwszy pełniło dyżury podczas przerwy wakacyjnej. Kadra pedagogiczna stanęła na wysokości zadania, by zachęcić najmłodszych do uczestnictwa w adaptacyjnych zajęciach. Postawiła na rozwój i kreatywność.

Zabawa, pozytywna energia i ruch na świeżym powietrzu towarzyszyły podopiecznym. Dzieci miały fantastyczną okazję do integracji z rówieśnikami nie tylko z najbliższego otoczenia, ale także z dziećmi z terenu całej gminy. Gry terenowe, puszczanie baniek mydlanych, rysowanie kredą czy ponadczasowa gra w klasy, dostarczyły mnóstwo emocji i śmiechu.

Zajęcia pozwoliły także rozwijać zainteresowania. Dzieci uczestniczyły w zabawach rytmicznych, a pod okiem nauczycieli wymyślały różnorodne układy taneczne do skocznej muzyki. Mali sympatycy sztuki doskonalili umiejętność malunku, a nawet wykonywały prace manualne o różnicowanej tematyce.

Niemalże emocje wzbudziły warsztaty teatralne, podczas których podopieczni rozwijali swoje aktorskie zdolności, oswajali się ze strachem przed publicznym występem i doskonalili swobodę sceniczną. Zwieńczeniem zajęć były wystąpienia w teatrykach inspirowanych własną pomysłowością.

Zmęczeni całodzienną zabawą oglądali ulubione bajki, filmy i spacerowali po okolicy, jedząc lody.

Na zakończenie letniego wypoczynku uczestnicy wykonali pamiątkowe pocztówki w postaci zdjęcia z wakacji marzeń, a także otrzymali t-shirt, który samodzielnie ozdobiły.

Własnoręcznie wykonane prace z pewnością będą dla każdego wspnianą pamiątką.

Oprac. i fot. Szkolny Zespół Redakcyjny



Integracja podczas wspólnych gier planszowych



Własnoręcznie pomalowane t-shirty



Gry terenowe



Skoki do basenu

Już piąty raz – gramy – pomagamy

Na stadionie sportowym w Lubeni 15 września odbył się mecz towarzyski, w którym zagrały dwie amatorskie drużyny. Po jednej stronie boiska stanęła drużyna samorządowców, a po drugiej – drużyna księży z Diecezji Rzeszowskiej.

Zwycięzcami towarzyskiego spotkania okazali się... niepełnosprawni, bowiem mecz miał charakter charytatywny, a całkowity dochód został przekazany na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Gminy Lubenia.

Podstawowym celem Stowarzyszenia jest świadczenie pomocy osobom niepełnosprawnym z terenu gminy Lubenia, których stan fizyczny, psychiczny lub umysłowy trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza bądź uniemożliwia wypełnianie ról społecznych. Swoją działalność realizuje m.in. poprzez organizowanie rozmaitych szkoleń, terapii zajęciowej, rehabilitacji, a także działalność rekreacyjną.

Agnieszka Czarnik-Buż, przewodnicząca Zarządu podziękowała wszystkim uczestnikom rozgrywek za sportowe widowisko oraz wszystkim kibicom, którzy otworzyli swoje serca na potrzeby ludzi objętych opieką placówki. Zmagania drużyn obserwowało kilkaset osób z gminy Lubenia i okolic. Organizatorem meczu był wójt Gminy Lubenia, Adam Skoczylas.

Oprac. i fot. Jadwiga Szczęch



W Kamerunie jest bum na chrześcijaństwo

Rozmowa z ks. Frankiem H. Mbidą misjonarzem z Kamerunu

(ciąg dalszy z poprzedniego numeru)

W krajach afrykańskich, również w Kamerunie, szczególnie na terenach wiejskich praktykującym chrześcijanom nie przeszkadza również kultywowanie wierzeń plemiennych. Czy zdaniem księdza można pogodzić takie podejście do religii?

To jest problem dotyczący wszystkich krajów Afryki na południe od Sahary. Jeśli chodzi o Kamerun to połączenie tych spraw wynika z tego, że wiara nie jest jeszcze mocno zakorzeniona. Zdarza się, że ktoś idąc do kościoła ma w kieszeni swój talizman, który go chroni. Bierze się to stąd, że mieszkańcy Kamerunu przyjmowali chrześcijaństwo jako religię Europejczyków. Mówienie, że ludzie nie wierzyli w Boga jest błędem socjologicznym, a nawet antropologicznym. Każdy człowiek musi w coś wierzyć i wierzyli w Boga tylko nie potrafili go nazwać. To co my robimy teraz, to tłumaczenie, że Bóg w którego wierzyliście objawił się w osobie Jezusa Chrystusa, czyli chrześcijaństwo nie jest religią białych, tylko jest jedyną religią jaka istnieje. Jeżeli przedstawiano mieszkańcom Kamerunu, że chrześcijaństwo jest jedną z propozycji, którą przynieśli biali, to będzie dochodzić do takich sytuacji jak ta z talizmanem w kieszeni.

Europa Zachodnia ulega laicyzacji. Coraz więcej osób, niestety, omija kościoły. Jaki trend zachodzi w Afryce, a szczególnie w Kamerunie?

Tam panuje odwrotny kierunek. Zawsze wydawało się, że Afryka idzie za Europą we wszystkim. Religia jest tu wyjątkiem. Tam gdzie w Europie religia się cofa, to w Afryce nabiera tempa. Jest to obiektem badań socjologów. Ja upatruję przyczyn antropologicznych, czyli dotyczących ludzi żyjących w Afryce. Problemy związane z kolonizacją, postkolonizacją, geopolityką. Jedynie religia daje odpowiedzi ludziom, ponieważ przestali oni wierzyć w mocarstwa, polityków, ekonomię, bo się na tym zawiedli. Pozostał im Bóg, który jest jedyną stałą mocą i Bóg ich nie oszukał, ponieważ nigdy nie zawiedli się na nim. Ludzie widzą, że Kościół jest jedyną instancją, która jest wiarygodna w Afryce. Dlatego są również masowe nawrócenia, nawet z protestantyzmu. Ludzie przerabiali już wszystkie

doktryny, ruchy społeczno-polityczne i to wszystko nie sprawdziło się. Jedynie Kościół pozostał wiarygodny.

Trzeba jednak zauważyć, że ten bum na religię chrześcijańską nie zawsze ma przełożenie na religię wewnętrzną. Zawiera on elementy ruchu społecznego, że Kościół jest naszą jedyną nadzieją. To jest trochę tak jak w poprzednim ustroju w Polsce, wtedy to właśnie Kościół był miejscem, gdzie ludzie mogli czuć się wolni. Wydaje mi się, że obecnie w Kamerunie jesteśmy w podobnej sytuacji, chociaż nie ma takiego prześladowania jak w PRL-u. Chodzi jednak o wiarygodność, którą straciły wszystkie instytucje, a jedynie Kościół ją zachował.

Jakie są relacje Chrześcijan z wyznawcami Islamu?

Kamerun jest specyficznym krajem, ponieważ razem z protestantami stanowimy 65 proc. ludności. Chrześcijanie są w większości. Wyznawców Islamu jest ok. 30 proc. i 5 proc. to animiści, czyli plemiona, które nie przyjęły jeszcze żadnej wiary.

Proporcje mówią same za siebie. Muzułmanie są w mniejszości, więc między

Ona nie ma żadnego przełożenia na religię. Doszło do porwania jednego księdza jednak go szybko wypuścili. Zdarzały się też rabunki, czy wykradanie samochodów z plebanii, ale trzeba podkreślić, że to nie jest kontekst religijny tylko polityczny, a Islam jest przydatny do tego, aby był wykorzystywany w polityce. Konstytucja Kamerunu gwarantuje wolność religijną i są poważne represje w stosunku do każdego kto przeszkadza lub utrudnia wyznawanie innym danej religii. Mamy zatem sytuację zdrowej koegzystencji. W mojej parafii mam trzy meczety, z jednym z nich sąsiaduję ok. 500 metrów, ale do żadnych incydentów do tej pory nie doszło.

Przygotowując się do tej rozmowy, natrafiłem na informację, że jest ksiądz autorem kilku publikacji. Czy mógłby ksiądz nieco więcej o nich powiedzieć?

Rzeczywiście napisałem dwie książki. Jedną wspólnie z mnichem pochodzącym z Francji o tradycjach polskich oczami obcokrajowców. Opisane jest tam, jak my to widzimy. Druga zaś to bardziej specjalistycz-



Ksiądz Franciszek również dobrze radzi sobie nie tylko przy ołtarzu, ale i na boisku

innymi to powoduje, iż te relacje są uporządkowane. Islam w Kamerunie nie jest Islamem wojowniczym, nie ma na tle religijnym żadnych konfliktów. Islamska sekta Boko Haram na granicy z Nigerią przychodziła, ale to jest sprawa polityczna.

na książka pt. „Pedagogia Chrystusa”, ponieważ na ten temat pisałem doktorat. Sposób objawienia i podejście do ewangelii jest pewną pedagogią, którą trzeba uwzględnić kiedy będziemy rozważali naukę o Chrystusie. Skoro zaczynamy



Ksiądz Franck H. Mbida prowadził Misję Parafialną w Parafii św. Józefa w Siedliskach

tych talentów i idą one w zapomnienie. Samuel Eto (najstynniejszy piłkarz Kamerunu) w szkole w Kamerunie, w której grał nie był wcale najlepszy. Miał jednak to szczęście, że pewien bogaty człowiek go promował, dzięki czemu jako jeden z nielicznych zrobił karierę. Można zmarnować talenty nie tylko w piłce nożnej, które Bóg nam daje i to jest śmiertelny grzech.

Kamerun jest takim krajem zmarnowanych talentów, potencjału ludzkiego, przyrodniczego, wszystko się tam marnuje i to jest nasz ból. Miejmy nadzieję, że to się zmieni.

**Rozmawiał
Wojciech Tatała**

podejmować refleksję o Chrystusie na poziomie naukowym trzeba uwzględnić także jego pedagogię. Na przykład uczniowie spotykali człowieka, nie wiedzieli kto to jest. Ten człowiek mówił „ty pójdz za mną” i dopiero stopniowo Pan Jezus przygotowywał ich do tego, aby poznali kim on właściwie jest. W połowie drogi zapytał uczniów za kogo oni go uważają. Według mnie w Pedagogice Chrystusa, jest zawarta bardzo ważna myśl, że trzeba stopniowo przekazywać pewne zagadnienia, aby człowiek poznał ich istotę.

Jest ksiądz kibicem piłkarskim. Komu ksiądz kibicował podczas ostatnich MŚ w Rosji?

Jestem nie tylko kibicem, ale i graczem, ponieważ chodziłem do szkoły piłkarskiej. Można rzec, iż jestem zagorzałym kibicem reprezentacji Polski. Może nie kibolem, ale coś na granicy (śmiech). Kibicuję waszej reprezentacji, ponieważ uważam, że jest ona napelniona talentami do piłki nożnej. Zarządzanie jest tylko niewłaściwe, dlatego mamy takie rezultaty a nie inne. Przecież talentów nie brakuje, jak choćby Lewandowski czy teraz Piątek w Milanie. Pamiętam kiedy Leo Beenhakker założył się przed eliminacjami do Mistrzostw Europy 2008, że awansuje, chociaż wtedy nikt nie dawał piłkarzom na to większych szans. Podobnie jest w Kamerunie. Ja widzę, co młodzi potrafią zrobić z piłką, przypomina mi to Brazylię. Problem w tym, że nie rozwija się



Ksiądz wpisał się do pamiątkowej kroniki Klubu Seniora w Siedliskach



Ksiądz Franciszek znalazł czas na spotkanie z członkami Klubu Seniora w Siedliskach